

## Idź do pracy

Ras Luta

Idź do pracy

Zaczyna się od przysługi  
Pozostają niespłacone długi  
Takich jak ty kumpli chciałbym zgubić  
Taki jeden z drugim  
Będzie brał to co by tylko mógł i  
Pasł się na cudzym, bo to lubi.  
Cały dzień planujesz jak tu kogoś oszukać  
Jak się nie narobić i za darmo nastukać  
Kolumbijski katar masz kolo  
A twój ryj ma czerwony kolor  
Dla mnie jesteś w oku solą

Lepiej idź do pracy ziom  
Może wreszcie na legalu zarobisz na furę i dom  
Lepiej idź do pracy brat  
Lepiej zadbaj o rodzinę póki jeszcze masz o co dbać.

Bo nie uciekniesz przed karmą  
Ludzi których przewaliłeś już wszczynają alarm  
Że szukasz takich którzy cię ubiorą i nakarmią  
Za darmo  
Z opuszczoną gardą  
Dają ci co chcesz, bo tobą gardzą  
Grunt już zaczyna ci się palić pod nogami  
Przemykasz nocą chyłkiem gdzieś miasta ulicami  
Twoje życia jak granat z wyciągniętą zawleczką  
Ciagle łudzisz się, że uratujesz się ucieczką

Lepiej idź do pracy ziom  
Może wreszcie na legalu zarobisz na furę i dom  
Lepiej idź do pracy brat  
Lepiej zadbaj o rodzinę póki jeszcze masz o co dbać.

OooO  
Ludzie po łokcie urabiają sobie ręce  
Nie ma nic za darmo, nie  
Popatrz na tych, którzy poszli na skróty  
Oni szybko pogubili się  
To tylko kłamstwa i fałsz  
Nie ma łatwiej drogi, więc gdzie stawiasz nogi patrz  
Dla tych co chcieli szybciej tylko smutek i płacz  
Ale Selassie poprowadzi nas!

Lepiej idź do pracy ziom  
Może wreszcie na legalu zarobisz na furę i dom  
Lepiej idź do pracy brat  
Lepiej zadbaj o rodzinę póki jeszcze masz o co dbać.

Idź do pracy!